

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Listopada. — Rok 1834.
Środa.

N^o 296.

Jutro, Ś. Leonard.

Do Skierniewic wyiechali: JWW. Jenerał-Adjutanci *Ridiger*, Xiążę *Gorczałkow*, *Berg*, tudzież Hr. *Neselrode* i wiele znakomitych osób. — Wrócił z Petersburga do Warszawy: JW. Tajny Radca *Fuhrman*, Dyrektor główny w Komisji rządowej przychodów i skarbu. — Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy przez niegdy Joannę Swidzińską poczynione: Dla OO. Kapucynów w Nowem mieście zł. 2000; dla OO. Kapucynów w Warszawie zł. 1000; dla Szpitala Dzieciątka Jezus zł. 1000; dla S. Rocha zł. 500; dla S. Ducha zł. 500; Siostrzom Miłosierdzia S. Kazimierza zł. 500; dla Towarzystwa Dobroczynności zł. 500. — Mianowani przez Komisją Rządową Sprawiedliwości: JPP. Nor: Kamelski, Sekretarzem Tymczasem ięzy: Ross: w ięzy Biorze. Jan Ziąłkowski i Win: Gustowski, Komornikami przy Tryb: cyw: Kaliskim. Teod: Mańkiewicz, Komornikiem przy Try: cyw: woje: Mazowieckiego. Woj: Kamiński, Komornikiem przy Sądzie pok: pow: Wartskiego. Mich: Sliwiński Archiwista, Inkwirentem Sądu poli: popr: wydz: Bialskiego. Wawr: Bieliński Aplikant, Reientem pow: Kraśnickiego. Wojc: Pawlikowski Archiwista, Pisarzem Sądu pelicji poprawczej wydziału Kaliskiego. — Dla pogorzalców *Opatowa* wczoraj w Redakcji Kurjera sfożyli: P. zł. 18 gr. 10. Oficjalności Urzędu *Taxowego* zł. 42 gr. 20 — Ogłoszono, że posada Chirurgu powiatu Wartskiego waknie; pensja do niej jest 1,000 zł. — Według tary na terazniejszy Listopad, ma się płać w Warszawie za funt dobrego mięsa wołowego gr. 11, wieprzowiny tyleż, baraniay gr. 9. — Księgarnia A. E. Gliksberga przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała z Petersburga transport najnowszych dzieł w ięzyku Rossyjskim, które po cenach miejscowych Petersburg-

skich sprzedaje. Między innymi nadeszły, Część 2ga ulubionego dzieła *Nowosielie*, nowe dzieło Grecza *Czernaia żenszczyzna* it.d., oraz kompletne egzemplarze pisma periodycznego: *Bi. bljoteka dla czenia*, 9 tomów in 8. — Znany od lat wielu Kalendarz rolniczy *Jana Nep: Aurowskiego*, na rok 1835, wyjdzie w tych dniach z druku; którego więcej iak połowa egzemplarzy zamówioną już została. Skład główny w Biorze Złecen przy ulicy Wierzbowej. — Przez iednego z celniejszych Artystów sprowadzony został *Ręłowodzieiel* (Handleiter) do pantajonu, maszynka ta w Niemczech używana a przez *Kalkbrennera* wydoskonalona, sporządzoną także została przez naszego fabrykanta Fortepjanów JP. *Troszla*, którą tenże w kilku egzemplarzach posiada; dla pczynających naukę grania na fortepjanie słusnie tę maszynkę zarekomendować można. — Dziś w Kawiarni *Literackiej* przy ulicy Podwale pod Nr 532 na 1em piętrze, danym będzie Koncert wokalny i instrumentalny przez Tyrolczyków. — Dziś w Środę, przy ulicy Podwale w domu pod Nr 531, w Kawiarni od godziny 6 do 10 wieczorem granym będzie *Kwartet*, przytem *Bracia Hermani* dadzą się słyszeć na dwóch wiolonczelach. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 16. Obligi Skarbowe 1,000 złotych, zł. od 100 do 101. Listy rasta: białe bez kuponu zł. od 94 do 94 gr. 15, wartość kuponu zł. 1 gr. 14 1/3. Obligacje udsiałowe zł. 422.

Z Petersburga. — D. 7 z. m. v. s. dla wyjazdu z Jarosławia, CESARZ Jmć udał się, o 1 po południu, na urządzoną na Wołdze przystoń, siadł tam do łódki, i Sam sterując, przeiechał na przeciwny brzeg, gdzie J. C. Mości osiekwiał poizd. Zgromadzone na spadziwym brzegu Wołgi tłumy mieszkańców, dziwnie pig-

kny przedstawiły widok. N. PAN, zbliżając się do Kostromy, o wpół do szóstej po południu, raczył zatrzymać się przed Ipsatjewskim klasztozem. tyle wstawionym historycznemi wypadkami. Niezliczone mnóstwo ludu, wyglądające CESARZA, wśród ludu uświętych podwiołów klasztoru stojący Arcypasterz, otoczony duchowieństwem, oświecenie Cerkwi, wszystko zwiększało uroczystość oczekiwania. On przybył, i Najprzew: Biskup *Paweł* spotkał MONARCHĘ z życiodawczym krzyżem i wodą święconą. Głębokie milczenie oczekiwania ieszcze nie było przerwane; Lud nie wierzył ieszcze swej radości, i dopiero za wyrzeczonym przez Biskupa do J. C. Mości powitaniem domysł przeszedł w powszechne upiesienie i rozległo się głośno *ural*! N. PAN, w towarzystwie Biskupa, raczył przejść z Soboru do pokoiów, gdzie niegdyś mieszkał CAR MICHAŁ TEODOROWICZ i z tamąd, wśród nieprzerwanych okrzyków ludu wybiegł do miasta, oświeconego w sposób najwspanialszy i ze szczególnym smakiem, i zatrzymał się w przygotowanym dla Sieg domie.

(T. P.)

Niemcy. — W *Wiedniu* odebrano wiadomości z *Wołoszczyzny* i *Jass*, że d. 7 Września: Xiążę *Mołdawji* z największą okazałością i świątobliwością odebrał namaszczenie, w tym dniu oświecono całe miasto; przez cały dzień trwały czasy i zabawy różnego rodzaju, które zakończyły ten pamiętny obrzęd dla mieszkańców *Mołdawji*. — Król *Pruski* powiększył swoje kraje *Xtmem Lichtenburkiem*, mającem ludności 30,000, a to przez układy dobrowolne. — Miasto *Niemieckie Grejssen*, spaliło się zupełnie. — Królewicz *Następcatronu Bawarskiego* zwiedziąc *Pragę*, zachorował, lecz spodziewają się, że wkrótce wróci do *Wiednia*.

Anglja. — Donoszą z *Londynu* d. 21 z. m. że powód pożaru zabudowań *Parlamentu* zostanie gorliwie śledzony przez tajną radę państwa, która w tym celu codziennie zgromadza się; d.

21 z. m. obejrżeli członkowie tejże rady miejsce pogorzeliiska, dotąd powszechnie uważają że ten pożar wszczął się przypadkowo. Mówcy *Parlamentu* skradziono w czasie pożaru z niego mieszkania, kosztowną pokrywę ogromnej wazy srebrnej; 2ch chłopców rozbawiwszy, chcieli sprzedać złotnikowi, który ich przytrzymał i oddał w ręce sprawiedliwości; ci chłopcy niechcieli się przyznać do kradzieży, mówiąc że tę pokrywę znaleźli na polu pod *Londynem*. Mówią, że pałac parlamentu już nie będzie existował w *Londynie*, lecz ma być wystawiony o 7 mil angielsk od tej stolicy w kierunku północnym od zamku *Winsor*, gdzie już oddawna parlament miewał swoje posiedzenia. D. 24 z. m. rozesała się płonna wieść w *Londynie*, że zamek *Winsor* ogarnęły płomienie: — P. Antoni *Rotszyld* udał się z finansowemi zleceniami *Szeffa* domu handlowego tegoż nazwiska, z *Londynu* przez *Paryż* do *Madrytu*. — *Znowu z Londynu* do dalekich osad nowego świata odpłynię transport 200 kobiet nagannych obyczajów! — Jedna z gazet *Londyńskich* donosi, że *Wice Król Egiptu*, przesłał rządowi *Francji* i *Anglji* noty, w których wylicza wszystkie zażalenia, jakie ma przeciw *Porcie* i utrzymuje, że gdyby te dwa mocarstwa na to zezwoliły, samby stawił czoło *Turcji*.(?)

Hiszpanja. — *Gazeta dworska* donosi z *Madrytu* d. 17 z. m., że z wszelkich poruszeń wojennych *Jenerała Zumalakaragui* uważać można, iż miał zamiar połączyć się z Xiążdzem *Merino*, aby przeto skutecznie powstanie przy obu brazech rzeki *Ebro*, oraz odciąć związek armji *Królowej z Kastylją*; zdaje się, że zamiar tego *Jenerała* musiał przyjść do skutku, gdyż dnia 13 z. m. przeszedł tę rzekę. — Potwierdza się, że armja *Królowej* utraciła zapas do walki, gdy *Rodil* złożył dowództwo, tak dalece iż teraz nastąpiła reorganizacja tejże armji; *Zumalakaragui* korzystał z tej chwili i opanował ważne stanowiska. Zapewniają, że do-

ąd niewiadomo dla czego *Rodil* tak nagle został odwołany i dla czego mianowano w jego miejsce Jenerała *Ming*, którego siły są ciągle osłabione; może mniemano, że jego imię wzbudzi zapał. — Odebrano wiadomości z *Perpinjanu* d. 12 z. m. że gdy *Zumalakaragai* pobił zupełnie Jenerała *Lorenzo* w okolicy *Tudela*, opanował to miasto i tamedzną fabrykę broni; połowa żołnierzy *Lorenca* miała przejść na stronę *Karlistów*, którzy wspiesznym marszu udali się ku *Saragosi*. — Według odebranych wiadomości z *Madrytu* 17 z. m., izba Prokuratorów przyjęła d. 16 z. m. większością głosów petycję względem przyjęcia godności i urzędów, które był rząd niedawno postanowił; pierwszy *Minister de la Roza* i *Minister Toreno* byli za petycją. — Gazyety z *Bordo* donoszą d. 20 z. m. że Jenerał *Mina* nie obejmie tak prędko dowództwa armji Hiszpań; gdyż choroba jego znówu się ponowiła przez nagłe i mocne wzmoty; ten wypadek wzniecił obawę między jego przyjaciółmi, że podobno nigdy nie wejdzie w czynną służbę.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 25 z. m., że chociaż zbliża się chwila w której przed Izba Parów ma być rozpoczęty wielki proces przeciw obwinionym za występki polityczne; jednak dotąd nie czynią przygotowania w pałacu *Luxemburskim*. — Król po kilkuniedniowej słabości, ma się lepiej. Królowa wkrótce ma wrócić z *Bruxelli*. — Marszałek *Zerar* znówu zachorował. — Od 10ciu dni w *Paryżu* powietrze znacznie się oziębiło. — D. 19 z. m. wyplęły 4 statki wojenne z Lekarzami wojskowemi i lekarstwem różnego rodzaju, wprost do *Oranu* (w Afryce) gdzie grasuje cholera. — D. 24 z. m. mieli Posłowie *Angielski*, *Hiszpański* i *Austrjacki* długą radę z *Hrabią Rini* Ministrem spraw zagranicznych. — Lord *Minto* znówu udał się z swoją rodziną z Paryża do Londynu. — Król chciał się d. 25 z. m. udać na wieś, gdy *P. Tjer* przyjechał do *Tuljeri*, po-

czem Monarcha wrócił natychmiast do swoich pokojów; *Gazeta Francuzka* wnosi z ąd, że Marszałek *Zerar* podał się do dymisji; toż utrzymują inne gazety; dotąd jednak niewiadomo czy *Hrabia Rini* lub też *Xłę Broglje* będą następcami Marszałka. — *Xłę Orleański* udał się d. 25 z. m. z Paryża do *Walansy*.

Portugalja. — Według odebranych wiadomości z *Lisbony*, za które jednak ręczyć nie można, miała się d. 17 z. m. wszcząć niespokojność, w tym dniu Lud zgromadził się przed pałacem Królowej i żądał aby *Palmela* był uwolniony od urzędowania, na co Królowa zezwolić nie chciała. *Gwardja narodowa*, która miała pospółstwo usmierzyć, wzbraniała się to uczynić, co powiększyło wrzawę, nakoniec wołać poczęto: „niechcemy mieć dziecka na tronie, idźmy do banku i zabezpieczmy pieniądze.“ Pułki cudzoziemców, które wezwano na pomoc, zamiast usmierzyć pospółstwo, wspólnie z nim zrabowały cały bank. Królowa wraz z *Palmelą* była przymuszona udać się spiesznie z dworem do pobliskiego zamku wiejskiego; niektóre gazety *Angielskie* zapewniają, że ta wiadomość jest zmyślona.

Przystawia Hiszpańskie. — Otworz drzwi na dobry dzień, a przygotuj się na zły. — W przykraj drodze podwajaj kroku. — Uprawiaj starannie, a zbieriesz obficie. — Zboże równie lubi być pod śniegiem, jak starzec pod futrem. — J pole żyzne jeżeli nie odpoczywa, staie się nieurodzajnem. — Ci tylko są bogaci, którzy mają przyjaciół. — Kto prawdziwie kocha, nigdy nie zapomina przedmiotu swojej miłości. — Przyjaźń daiecięcia iest to woda w koszyku. — Przyjaźń zięcia, słouce zimowe.

S Z A R A D A.

1wsza wpsak płynie,

2gie wyraz do wskazania,

Wszystko niezbędne nam iest do ubrania.

(Zeszła Szarada *Pokusa*.)

Skład musycyny *Kar: Magnusa*, znany pu-

blizności od lat 7 w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 486, w domu P. Kronenberga istniejący, a od śmierci właściciela zaniknięty, został na nowo z dniem onegdajszym przez wdowę po ś. p. Karólu *Magnus* pozostaną, otworzony; Właścicielka nieptonną cieszy się nadzieją że iak za życia męża jej, tak i teraz łaskawa Publiczność względami swemi zaszczycać ją raczy. Oprócz znajdujących się dawniej w tym skłędzie przedmiotów muzycznych, nabyć tam jeszcze można: czekany, skrzypce, smyczki Wiedeńskie, strony, gitary, flety i fleci-ki, desenie, elementarze z obrazkami dziecinnemi i t. p.

PRZYECHALI DO WARSZAWY.

Glinkiewicz Wincent: Dzie: z Zastawca, Bóbr Jak: Dzie: z Płocka, Ułanowski Fel: Ob: z Drezna, Argamaków Xżę b. Rotm: z Łowicza, Szymkajtowa Artystka Dramatyczna z Wilna.

DONIESIENIA.

Prawnie zajęte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoliki, Obrazy olejno malowane, Lustra, Lampy astralne, Kopersztychy, Rygały, Bufet, Stoie napełnione cukrami, i inne, tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, w dniu 6 Listopada r. b. o godzinie 10 rano przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Józefat Magnuski* K. T. C. W. M.

Wisdomo czyni, iż prawie zajęte Ruchomości iako to: Szafa, Łóźka, Krzesła, Biórko, w Warszawie przy ulicy Krolewskiej pod Nr 1076, w dniu 6 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana; iak równie w dniu 7 b. m. r. o godzinie 12 w południe, Szafa, Łóźka, Rądelki miedziane, i t. p. przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1799, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. — *Grzegorz Zawadzki* K.

Potrzebnym jest **SEUŻĄCY** rodowity Niemiec, wiekn średniego, z pewną rekojmią dobrego sprawowania się; zgłosi się do Hotelu Litewskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 12.

LOS Nr 27,348 1f3, do 4 klasy 44 lotu w Kantorze Jana Epsiejua przez pomyłkę sprzedany został Panu Jakóbowi R. albowiem iak poprzedaio przez kogo innego został nabyty. Kantor praso uprasza Pana R... ażeby stawkę odebrać lub wyższy Los na inny zamienić zechciał, gdyż wrazie iakowej wygranej takowa nie temu, lecz tylko istotnemu Właścicielowi wypłaconą zostanie, w czym

nawet stósowne przedstawienie do właściwej władzy uczynić iak nie zaniedbał.

Przy ulicy Elektoralskiej pod Nr 780, znajdują się do wynajęcia w każdym czasie 2 **POKOIE** z **GABINETEM**, **KUCHNIĄ**, **PIWNICĄ** i **DRWAŁNIĄ**. Wiadomość w Sklepie pod tymże Nrem.

Skwestrator Obwodu Warszawskiego. — Zawładam niniejszym, iż w dniu 10 m. r. b. o godzinie 2 z południa odbędzie się Licytacja na sprzedaż Drzewa brzożowego sążni 60 w Dobrach Miedzieszya dłużnych Skarbowi różne należności zaległa. Zgłaszający takowego kupna, raczą się stawić na grunciu wyż wyrażonych Dóbr w dniu i czasie iak wyżej. *Grabowski.*

Prawnie zajęte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoliki, Kantorek, Łóźka, Klacz gniada, Bryczka pojedyncza, w Kolonji Marymont pod Warszawą, przez publiczną Licytacją w dniu 6 b. m. r. o godzinie 10 z rana sprzedane będą. —

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

Potrzebny jest **PIEKŃNIE PISZĄCY** olejuo na sto-łach Aptecznych, do iednej z Aptek na Prowincją. Stoioiw do napisu będzie więcej tysiąca, chęący się podjąć tej roboty, dowie się w Drukarni Kutjera.

4 Krowy cielne, gatunku Szwajcarskiego, tłuste i iedna Jałowica, są do sprzedania w Siekierkach. Dowiedzieć się można u właściciela Hotelu Litewskiego lub na miejscu u Pana Ziglera.



Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Zupa pomidoro; Rosół z grzankami, Indyk faszero; Pieczeń bulońska cieleca szpikowa; Szufada, Rozbratł faszero; Polędwica z pieczarko; sossim, Kotlety odbiane z kartoflar, Baranina z ryżem. Potrawa z kaczek z kaszą perło; i grzybami; Morangi z pieca, Kołdany i Plaki.

Jutro u Rogaciego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Udziec saral z sossim serde; Pieczeń woło: z roźna z masłem, Schab z kapustą, Kapton z roźna z masłem cytry; Potrawa z indyka, Plaki, Kwicozoły, Kuropatwy, Ryż z jabłkami, Zrazy zawifane z kaszą, Zupa rumiana z pulpei, Rosół.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro, wznowiona Komedia *Kochankowie Extra Poosta*, i wzaowlony Balet *Apollo i Midas*.

TEATR DAWNY ROZMAITOŚCI. Dziś, Mechanik *Mekold*.